

### **Opis źródła:**

W 1945 roku, po zakończeniu II wojny światowej, Polska stanęła przed koniecznością odbudowy zniszczonego kraju i zintegrowania tzw. Ziemi Odzyskanych, czyli terenów, które wcześniej były pod niemiecką administracją. W wyniku konferencji poczdamskiej, Polska uzyskała na zachodzie i północy ziemie, w tym część Prus Wschodnich, co miało niezwykle istotne znaczenie dla zmiany demograficznej, gospodarczej i politycznej kraju. Wśród nowych ziem znalazły się Mazury, region o bogatej historii i tradycji, w którym po wojnie znacząco zmienił się krajobraz społeczny i etniczny. Z inicjatywy władzy komunistycznej, w pierwszych latach po wojnie, rozpoczęto proces instalacji struktur administracyjnych, które miały na celu wprowadzenie komunistycznego porządku w tym regionie. Prezentowane sprawozdania ukazują powojenne realia w powiecie mrągowskim.

### **Miejsce wydania:**

D. Zagził, „...można powiedzieć, że jest pod psem”. Początki instalowania systemu władzy na Warmii i Mazurach na przykładzie powiatu mrągowskiego. *Sprawozdanie z 28 lipca 1945 r.*, „Komunizm. Rocznik naukowy”, 2017, nr 6, s. 301-307.

### **Miejsce przechowywania oryginału źródła:**

Archiwum Państwowe w Olsztynie, KP PPR w Mrągowie, 1083/7, rkps, k. 1–2.

### **Tekst źródła:**

Ogólne sprawozdanie wszystkich instytucji pracujących w powiecie Żądzbork

W dniu 26 lipca b.r. w lokalu PPR odbyło się sprawozdanie komendantów lub kierowników instytucji pracujących w mieście Żądzbork.

#### *1) Sprawozdanie Starosty Powiatowego tow. Krzewińskiego Czesława*

Dla objęcia powiatu przez władze polskie przyjeżdżano trzy razy. 25 kwietnia i 8 maja władze sowieckie nie chciały przekazać miasta ani powiatu, tłumacząc [decyzję] brakiem odpowiednich danych<sup>10</sup>. Przekazanie oficjalne odbyło się 26 maja br. W powiecie znajdowało [się] około 20 000 ludności niemieckiej i mazurskiej.

Do zorganizowania starostwa przybyło 6 osób. Obecnie w Starostwie pracuje 21 osób. Zorganizowane są następujące referaty: finansowy, aprowizacyjny, ogólny, osiedleńczy, pożarniczy, administracyjny i gospodarczy. Brak referatu polityczno-wychowawczego – niema jeszcze odpowiedniego człowieka. Zaś grupa operacyjno- -przemysłowa [w] powiecie jest, ale pracuje jako odrębna jednostka. W magistracie miasta Żądzbork urząd piastuje burmistrz polak. Nie obsadzono magistratu miasta Nikolaiken. Żywność dla ludności miejskiej ściągana jest od ludności wiejskiej. Zapłatę otrzymują wieśniacy w naturze, jak: sól, zapalki, nafta i inne artykuły.

Obywatel Starosta stwierdza, że Komendant [Powiatowy] MO13 nie przejawia żadnego szkolenia od siebie milicjantów [sic!]. Brak jest u nich absolutnej karności. Niedopuszczalny jest stan rzeczy, żeby 30 milicjantów siedziało w samym mieście, kiedy w powiecie dzieją się rabunki i grabieże, gdzie dotąd jest na 25 gmin jeden posterunek w Nikolaiken. Komendant milicji powiedział ob. Staroście, że nie będzie wykonywał zarządzeń Starosty, bo ma swoje (jeśli chodzi o zarządzania gospodarcze). Wpływa cały szereg skarg do Starostwa od ludności

cywilnej na milicję, w których twierdzą, że zabierają im rzeczy własnego użytku jak ubrania, rzeczy domowe oraz rekwizycję bydła [sic!].

Urząd bezpieczeństwa – na skutek meldunków, które wpłynęły do Starostwa Powiatowego i po stwierdzeniu ich okazuje się, że Urząd Bezpieczeństwa Publicznego również rekwiruje bydło i ptactwo domowe, jak również rzeczy własnego użytku<sup>14</sup>. Instruktor Bezpieczeństwa na własną rękę przeprowadza rekwizycję w mieszkaniach urzędników starostwa, nie podając przyczyn ani zarządzeń. Tłumaczył przy tym, że należy wpłynąć i zaapelować do zwierzchnich władz UB, żeby takowe poinformowały i udzieliły odpowiednich wskazówek.

## 2) *Sprawozdanie Komisarza Ziemskiego ob. Kuczyńskiego Franciszka*

Początek urzędowania 12 czerwca br. Do obecnej chwili osiedlono 260 rodzin. Z tego można przypuszczać, że 50% osiedlonych opuściło tereny sporne. Powodem do tego jest to, że UB i MO nie stoją na wysokości swojego zadania, bo z powiatu płynie cała fala meldunków o grabieżach i napadach, a odpowiednie czynniki są na to bezradne, dlatego ludność jest przestraszona i ucieka z powrotem w swoje strony. W drugim rzędzie winę składa na komitet przesiedleńczy w Ostrołęce, że przysyłają ludzi nie odpowiednich [sic!]. Obecnie akcja żniwna jest w toku. Trwają przygotowania osiedli szkół rolniczych.

W powiecie jest 5 komendantur sowieckich, z których najgorsza jest w Ukcie. Ogółem obsiane jest około 13 000 ha oziminy. Sowietci chcą zabrać 6000 [i] wojsko polskie 6000 ha. 1000 ha jest stratowane przez przepędzane bydło i inne pojazdy tak, że dla ludności cywilnej nie pozostaje do zbiorów nic. Majątków o powierzchni powyżej 100 ha jest 104. Z tego 9 jest już obsadzonych.

## 3) *Sprawozdanie z działalności Komendanta [Powiatowego] MO*

Początek urzędowania 12 czerwca br. Stan milicji obecny 30 ludzi. 1 posterunek gminny, 4 osoby. Przyjęcia do milicji dotąd odbywały się w powiecie. Obecnie powiat przyjmuje na próbę[,] która trwa od 4 do 5 tygodni, potem kandydata z odpowiednią opinią odsyłają do Olsztyna, tam zapadają decyzje: tak–nie.

Apropowizuje ich [milicję] starostwo, ale od tygodnia czasu prócz chleba nie otrzymali nic. Narzekają, że tak dłużej być nie może, że przypilnują jak będzie wieśniak wiózł kontyngent do Starostwa, to wszystko zatrzymają, zapłacą po cenie i w ten sposób będą się aprowizować. Urzędnicy Starostwa otrzymują deputaty, a im nie przydzielają.

## 4) *Sprawozdanie Komendanta PUBP*

Komendant UB i oświadczył nam, że żadnych sprawozdań nam nie będzie zdawał, bo oni są wydzieloną jednostką i mają specjalne prawa i przywileje. Powiedzieli, że etat ich przewiduje 70 osób, a jest ich tylko 15. W terenie pracują około miesiąca.

## 5) *Sprawozdanie i zaopiniowanie pracy przez sekretarza PPR*

Członków i kandydatów na członków [partii] do chwili obecnej mamy 15. Praca nasza [idzie] słabym tempem, ale stopniowo posuwa się naprzód. Napotykamy prawie codziennie na trudności, z którymi nieraz trzeba się borykać prawie cały dzień, zanim [sic!] się je pokona.

Środkiem hamującym w pierwszym rzędzie jest to, że instytucje administracyjne i władze bezpieczeństwa nie są zgrane ze sobą i na czele ich pracy nie stoi dobro ogółu, a korzyści indywidualne. Każda instytucja szabruje na własną rękę, nie uważając, czy to zgodne jest z prawem lub instrukcją danej instytucji [sic!], a potem wzajemnie się oskarżają przed władzami polskimi wojskowymi i sowieckimi. Taki stan rzeczy dłużej trwać nie może.

Drugim środkiem hamującym jest to, że ludność osiedleńcza jest bardzo płynna i nie przyjeżdżają po to, żeby się osiedlać, tylko żeby cos dla siebie skombinować i odejść lub

odjechać z powrotem. Zaludnienie tak miasta, jak i powiatu jest bardzo znikome. Poza urzędnikami instytucji rzadko spotyka się osobę na stałe osiedloną w mieście. W całym mieście jest tylko 1 sklep spółdzielni „Społem”, 1 prywatny, 1 spożywczy, 1 spółdzielnia rybacka i warsztat szewski. Na wiosce można spotkać najwięcej 2 do 3 rodzin polskich; reszta to ludność niemiecka. Bez przerwy płyną meldunki i zażalenia o rabunkach i napadach, na co milicja i bezpieczeństwo jest bezradne.

Praca w starostwie idzie bardzo ospale, a każdy robi jak mu jest wygodniej. Jeżeli chodzi o samego obywatela starostę, to jeszcze można wytrzymać, ale zastępca<sup>19</sup> jego nie dorósł jeszcze do swoich zadań. Starosta jako członek PPR dopiero po 10 dniach pracy odwiedził nasz lokal na specjalne zaproszenie, a na zebranie informacyjne z person starostwa nie przybył nikt. Jest to element składający się z dawnych kombinatorów, spekulantów i karierowiczów. Mamy nikłą nadzieję co do poparcia naszej organizacji z ich strony, tembardziej [sic!], że do tej pory nie utworzyli u siebie komórki i u nas żaden z nich nie zgłosił swojej kandydatury na członka.

Jeśli chodzi o milicję, to sama nie stoi na wysokości swojego zadania. Wyraża się to tym, że ogólnych stan ich jest 34 ludzi, [lecz] mają tylko jeden posterunek gminny, a w powiecie (w mieście) 2 indywidualne. Na prowincji dzieją się niesamowite rzeczy, w które milicja nie wnika zupełnie. Ludźmi napływającymi [z] terenów polskich nie interesują się zupełnie. Sam komendant niezdolny jest do zorganizowania należycie posterunku. Zachodzą wypadki, że milicja sprawy natury kryminalnej kieruje do PUBP. Bezpieczeństwo nie przejawia żadnej działalności. Stan ich jest 15 ludzi. Jednym posterunkiem zabezpieczyli magazyny z szabrem.

Komendantem UB jest 22-letni ppor. z wybujałą fantazją. Uprawia on bez przerwy sport, jeżdżąc motocyklem lub z okna swego biurka [biura] otwiera ogień karabinowy taki, że człowiek ma wrażenie, że jest w pierwszych liniach natarcia.

Nie ma najmniejszej współpracy między Starostwem, milicją i bezpieczeństwem. Żyją ustawicznie na stopie wojennej, oskarżając się wzajemnie u władz sowieckich, dając tym samym dowód niskiej wartości patriotycznej i społecznej.

Jeśli chodzi o stosunek ich do naszej organizacji, to można powiedzieć, że jest pod psem. Mianują się oni jakoby byli partyjni, ale w praktyce zainteresowanie ich partią jest prawie żadne. Jeżeli odpowiednie władze odpowiednio wpłyną na nich, to z ob. Starosty i komendanta UB mogą być jeszcze pozytywne jednostki, ale z komendanta MO nic nie da się zrobić[,] bo ma bardzo zacofaną i wybujałą fantazję i nie da sobie nic powiedzieć.

Komendant UB najlepiej zadokumentował swą przynależność do partii [nieczytelne] zabrał nam maszynę do pisania, którą znaleźliśmy w jednym z magazynów.

Żądzborgk, dnia 28 VII 1945 r.

Sekretarz Powiatowy P.P.R. Kuchta Jan

### **Słowniczek pojęć:**

*Żądzborgk* – historyczna nazwa Mrągowa

*Spółdzielnia „Społem”* to polska sieć spółdzielczych sklepów spożywczych, która ma swoją historię sięgającą XIX wieku. W 1945 roku, po zakończeniu II wojny światowej, spółdzielnie takie jak Społem miały duże znaczenie w odbudowie gospodarki kraju oraz w zapewnieniu mieszkańcom dostępu do podstawowych produktów spożywczych. W wyniku zniszczeń wojennych oraz zmian w strukturze społecznej i ekonomicznej, spółdzielnie zaczęły odgrywać rolę w organizacji handlu oraz dostosowywaniu się do nowych realiów. "Społem" w tym czasie

zajmowało się nie tylko handlem, ale także wspieraniem rolników i produkcji lokalnej, co miało na celu zwiększenie dostępności artykułów w sklepach.

*PUBP*- Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego  
*PPR* – Polska Partia Robotnicza

### **Pytania do źródła.**

#### **Pytania dla uczniów szkoły podstawowej i średniej (poziom podstawowy):**

1. Jakie konkretne problemy napotkały władze powiatowe podczas próby przejęcia Żądzborka od władz sowieckich?
2. Jakie były główne przyczyny dużej liczby ludności niemieckiej i mazurskiej w powiecie, która nie została jeszcze przesiedlona?
3. Jakie działania są podejmowane w celu poprawy sytuacji w zakresie bezpieczeństwa publicznego w Żądzborku?
4. Jakie są konkretne skargi ludności cywilnej wobec milicji i Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego?
5. Jakie działania są podejmowane w celu przyciągnięcia osiedleńców oraz zwiększenia zaludnienia powiatu?
6. Co zagraża obecnie wprowadzeniu porządku publicznego w powiecie, według raportu komisarza ziemskiego?
7. Czym charakteryzują się trudności, z którymi borykają się członkowie i kandydaci PPR w Żądzborku?
8. Jakie zmiany byłyby potrzebne, by poprawić współpracę i efektywność działań wszystkich instytucji w powiecie?

#### **Pytania dla uczniów szkoły średniej (poziom rozszerzony):**

1. Jakie inne działania są podejmowane przez PPR w celu zwiększenia członkostwa i zaangażowania wśród obywateli?
2. W jaki sposób dokument ten odzwierciedla różnice w organizacji i skuteczności władz publicznych w Polsce po II wojnie światowej?
3. W jaki sposób sytuacja społeczno-ekonomiczna w regionie wpływała na nastroje ludności i poczucie bezpieczeństwa mieszkańców?

### **Literatura pomocnicza:**

M. Płotek, *Trudne początki. Okręg Mazurski 1945–1946*, Dąbrówno 2011.

**Imię i nazwisko osoby opracowującej rekord** – Joanna Kunigielis